



ŻYC EWANGELIA

III NIEDZIELA WIELKIGO POSTU, *A* J 4,-5-15...42 * 12.03.2023 (602)

(wersja krótsza) Jezus przybył do miasta samarytańskiego zwanego Sychar, w pobliżu pola, które dał Jakub synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy źródle. Było to około szóstej godziny. Wówczas nadeszła kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: «Daj Mi pić!» Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta, by zakupić żywności. Na to rzekła do Niego Samarytanka: «Jakżeż Ty, będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytanke, bym Ci dała się napić?» Żydzi bowiem i Samarytanie unikają się nawzajem. Jezus odpowiedział jej na to: «O, gdybyś знаła dar Boży i wiedziała, kim jest Ten, kto ci mówi: „Daj Mi się napić”, to prosiłabyś Go, a dałby ci wody żywej». Powiedziała do Niego kobieta: «Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy Ty jesteś większy od ojca naszego, Jakuba, który dał nam tę studnię, i on sam z niej pił, i jego synowie, i jego bydło?» W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: «Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem tryskającym ku życiu wiecznemu». Rzekła do Niego kobieta: «Panie, daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać. Widzę, że jesteś prorokiem. Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga». Odpowiedział jej Jezus: «Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, nawet już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czcicieli szuka Ojciec. Bóg jest duchem; trzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie». Rzekła do Niego kobieta: «Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko». Powiedział do niej Jezus: «Jestem nim Ja, który z tobą mówię». Wielu Samarytan z owego miasta zaczęło w Niego wierzyć dzięki słowu kobiety. Kiedy więc Samarytanie przybyli do Niego, prosili Go, aby u nich został. Pozostał tam zatem dwa dni. I o wiele więcej ich uwierzyło dzięki Jego słowu, a do tej kobiety mówili: «Wierzmy już nie dzięki twemu opowiadaniu, usłyszeliśmy bowiem na własne uszy i wiemy, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata».

Pan żyje we wspólnocie wierzących, którą sam założył – po ludzku niedoskonalej, po Bożemu świętej. Jak wtedy – u studni Jakubowej tak i dziś – w Kościele, czeka na człowieka

z darem wody żywej. Dar ten to Duch Święty, który napędza człowieka uświęcającą łaską, czyniąc go coraz bardziej świętym na wzór Boga Ojca. Kto wierzy, że tak jest, nie pozwoli, by własne uprzedzenia albo słabość ludzi Kościoła, oddaliły go od tego źródła wody, która gasi pragnienie na wieki. Przyjdzie i poprosi o nią przy chrzcielnicy, u krętek konfesjonatu, przy Eucharystycznym stole. Wtedy – jak Samarytanka – zobaczy, że sam może uwolnić innych od uprzedzeń, dając wobec nich dobre świadectwo i prowadząc ich do Jezusa, który jest w Kościele i w nim zbawia.

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Czy moje życie nie jest zagmatwane bardziej niż życie Samarytanki?

Do wykonania: Do każdego człowieka będę miał dobre słowo i przyjaźnię wyciągającą dłoni.

KALENDARZ LITURGICZNY

15.03 (środa) Wspomnienie św. Ludwika de Marillac, wdowy

Urodziła się 12 sierpnia 1591 w Paryżu, zm. 15 marca 1660). Współpraca i przyjaźń Ludwika de Marillac z Wincentym a Paulo zaowocowały rozkwitem w Kościele nowego dzieła – dzieła miłosierdzia. Ta naznaczona od dzieciństwa trudną sytuacją arystokratka nie ustawała w poszukiwaniu dróg Bożych. I tak pod wpływem Wincentego oddała się organizowaniu i wizytowaniu Bractw Miłosierdzia. 29 listopada 1633 r. przyjęła do swego mieszkania kilka dziewcząt, by mogły żyć we wspólnocie i by je przygotować do nowych obowiązków. Stała się formatorką Sióstr Miłosierdzia. Jej beatyfikacja miała miejsce 9 maja 1920 r., a kanonizacja - 1 marca 1934. W 1960 r. papież Jan XXIII ogłosił ją patronką dzieł opieki socjalnej.

17.03 (piątek) Wspomnienie św. Patryka, biskupa, patrona Irlandii

Urodził się w Brytanii około 385 roku. Jako dziecko został porwany przez piratów, którzy wtrącili go do niewoli w Irlandii. Uciekwszy, wrócił do swojego kraju, gdzie się wychowywał i przyuczał do kapłaństwa. Postanowił poświęcić się szerzeniu chrześcijaństwa w miejscach swojej niewoli i w 432 roku został posłany do Irlandii jako biskup ewangelizator. Zmarł w 461 roku (według legendy w roku 493, w wieku ponad stu lat). Jego kult jest powszechny. Relikwie św. Patryka zostały zniszczone przez protestanckich Anglików.

18.03 (sobota) Wspomnienie św. Cyryla Jerozolimskiego, biskupa i doktora Kościoła

Pochodził z chrześcijańskiej rodziny. Święcenia diakonatu przyjął w 334 r. z rąk biskupa Jerozolimy, św. Makarego, a z rąk św. Maksyma w 344 otrzymał święcenia kapłańskie. W 348 został wybrany na następcę Maksyma w katedrze jerozolimskiej. Trzykrotnie był zsyłany na wygnanie z powodu zdecydowanej postawy wobec arian. Najpierw wystąpił przeciwko niemu ariański metropolita Cezarei Palestyńskiej Akacjusz. Skłonił on ariańskiego cesarza Konstancjusza, żeby ten skazał Cyryla jako heretyka na wygnanie. Święty został zesłany do Tarsu, rodzinnego miasta Pawła Apostoła w 351. Po 9 latach synod w Seleucji potępił arianizm, Akacjusza skazał na wygnanie, a Cyryla odwołał z banicji. Na synodzie w Konstantynopolu Cyryl został ponownie potępiony i skazany na wygnanie. Tym razem tułaczka biskupa nie trwała długo, bo w kilka miesięcy potem kolejny cesarz, Julian Apostata, pozwolił mu powrócić. Nie niepokojono go przez 19 lat. W tym czasie rozwinął pełną działalność, aby przywrócić jedność Kościołowi w Jerozolimie. Wtedy powstała większość jego katechez. Po śmierci Juliana Apostaty rządy objął znowu cesarz ariański, Walens (364–378). Cyryl musiał po raz trzeci opuścić Jerozolimę i pozostał na wygnaniu aż do swojej śmierci.